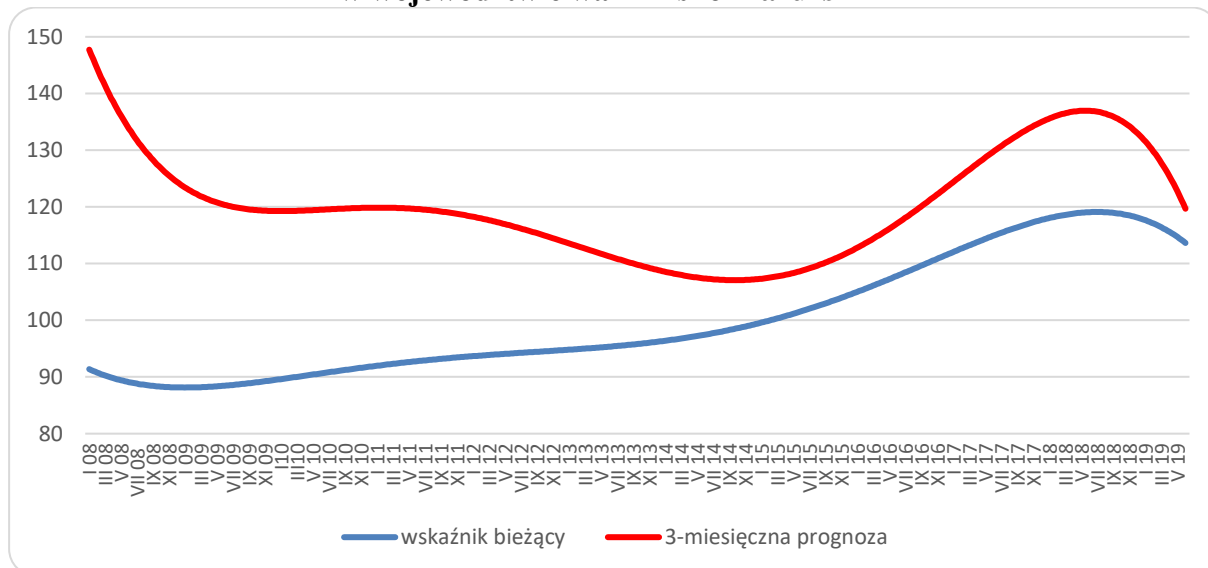


Analiza koniunktury w województwie warmińsko-mazurskim

(Stan na koniec czerwca 2019 r. oraz prognoza na najbliższe 3 miesiące)

Wykres 1.

Regionalny barometr koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim



Źródło: opracowanie własne.

Synteza wyników badania:

1. Spowolnienie koniunktury w przemyśle
2. Spadek produkcji w budownictwie
3. Poprawa sytuacji na rynku pracy
4. Inflacja w granicach dopuszczalnych przez NBP
5. Stabilizacja obrotów w handlu detalicznym

Stan koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim na koniec czerwca 2019 r. był gorszy od analogicznego okresu roku poprzedniego o 7,8 pkt. Wartość bieżąca regionalnego barometru koniunktury w czerwcu 2019 r. wyniosła 114,5 pkt. Wartość 3-miesięcznej prognozy wyniosła 122,0 pkt. i była niższa o 5,3 pkt. w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku oraz wyższa o 1,1 pkt. od wartości wskaźnika z poprzedniego miesiąca.

Pozytywnie na wartość barometru koniunktury w czerwcu 2019 r., wpływały wyniki wskaźników cząstkowych w zakresie: liczby bezrobotnych, produkcji przemysłowej, sprzedaży detalicznej, dynamiki płac oraz liczby ofert pracy niesubsydiowanej. Negatywnie na wartość barometru oddziaływały natomiast dane na temat produkcji budowlano-montażowej na Warmii i Mazurach.

Na poziom wskaźnika 3-miesięcznej prognozy w czerwcu 2019 r. negatywnie wpływały dwie jego składowe, tzn. sytuacja na rynku bankowym oraz dynamika wskaźnika IFO, obrazującego sytuację gospodarczą w Niemczech. Pozytywnie na wartość wskaźnika prognozy oddziaływał natomiast składnik określający liczbę udzielonych pozwoleń na budowę.

Najważniejsze zjawiska, określające stan koniunktury gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego na koniec czerwca 2019 r. kształtowały się następująco:

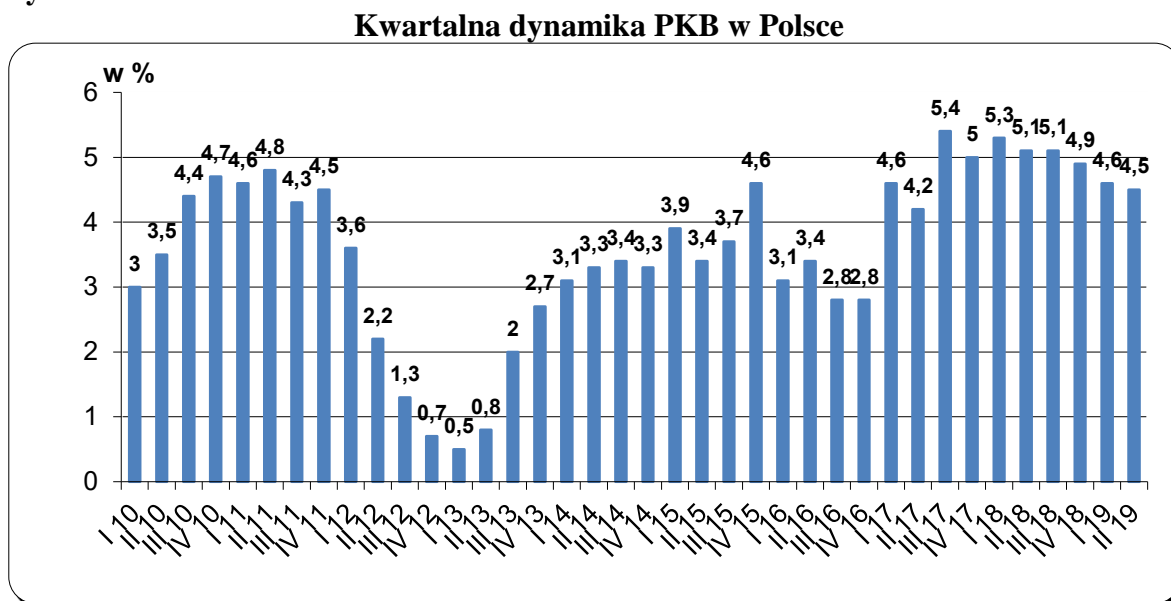
- Stopa bezrobocia rejestrowanego w czerwcu 2019 r. wyniosła 8,8% i była o 1,2 pkt. proc. niższa niż przed rokiem. W kraju ogółem stopa bezrobocia wyniosła 5,3% i obniżyła się w analogicznym okresie o 0,6 pkt. procentowego.
- Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw na koniec czerwca 2019 r. ukształtowało się na poziomie 148,5 tys. osób, tj. o 1,4% wyższym niż przed rokiem; w kraju było ono wyższe o 2,8% niż przed rokiem.
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w czerwcu 2019 r. 4087 zł i było realnie o 6,4% wyższe niż w analogicznym okresie ub. roku; w kraju wyniosło 5104 zł i było wyższe niż przed rokiem o 5,3% w ujęciu realnym.
- Wartość produkcji sprzedanej przemysłu w czerwcu 2019 r. była realnie (w cenach stałych) o 9,7% wyższa niż w analogicznym okresie poprzedniego roku, natomiast o 0,5% wyższa w porównaniu z poprzednim miesiącem; w kraju – zmniejszyła się w skali roku o 2,7%, zaś w relacji do poprzedniego miesiąca uległa obniżeniu o 5,9%.
- Produkcja budowlano-montażowa w czerwcu 2019 r. uległa obniżeniu w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku o 19,2%, a w stosunku do poprzedniego miesiąca uległa obniżeniu o 9,8%; w kraju była o 0,7% niższa niż przed rokiem, wobec wzrostu o 9,3% w relacji do poprzedniego miesiąca.
- Wydajność pracy w przemyśle, mierzona produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego, w czerwcu 2019 r. wyniosła (w cenach bieżących) 35,5 tys. zł i była (w cenach stałych) o 4,3% wyższa niż przed rokiem, przy wzroście przeciętnego zatrudnienia o 1,4% i przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto o 6,4%.
- Starostwa powiatowe w czerwcu 2019 r. wydały pozwolenia na budowę 561 mieszkań, tj. o 35 (6,7%) więcej niż analogicznym okresie ub. roku;
- Wartość sprzedaży detalicznej w czerwcu 2019 r. była wyższa o 0,1% w relacji do analogicznego miesiąca poprzedniego roku. W odniesieniu do poprzedniego miesiąca nastąpił wzrost o 1,9%. W kraju ogółem sprzedaż detaliczna była wyższa niż przed rokiem o 3,7%, natomiast w porównaniu do poprzedniego miesiąca sprzedaż detaliczna w kraju uległa zwiększeniu o 1,6%.

I. Sytuacja gospodarcza w Polsce

Według prognoz, na koniec II kwartału 2019 roku **tempo wzrostu produktu krajowego brutto** w odniesieniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku wyniosło 4,5%. Prognozowane tempo wzrostu gospodarczego za cały 2019 r. będzie wynosiło 4,1%. W odniesieniu do pierwszego kwartału br. wzrost PKB uległ zwiększeniu o 0,7%. Wbrew dotychczasowym obawom, aktualna koniunktura gospodarcza Polski nie wykazuje istotnego związku z sytuacją spowolnienia w krajach strefy euro. Stąd też należy się spodziewać wysokiego, bo ponad 4% wzrostu PKB w całym 2019 roku.

Wprawdzie dynamika PKB w II kwartale 2019 r. jest niższa w porównaniu do tempa z II kwartału 2018 roku (5,1%), jednak jest ciągle relatywnie wysoka na tle pozostałych krajów UE, w tym zwłaszcza państw tzw. „starej piętnastki”.

Wykres 2.



Źródło: Główny Urząd Statystyczny, prognozy własne.

Głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego w II kwartale 2019 był popyt krajowy, którego wzrost był niższy od notowanego w II kwartale 2018 r. Wpłynął na to słabszy niż w II kwartale 2018 roku wzrost konsumpcji gospodarstw domowych. Drugim czynnikiem stanowiącym o rozmiarach popytu krajowego były zmiany akumulacji brutto, które po wielomiesięcznych zastojach, istotnie wzrosły w czerwcu br. (+12,6%) i tym samym zrównoważyły niższy od oczekiwanego wzrost konsumpcji. W II kwartale br. zanotowano pozytywny wpływ eksportu netto na wzrost gospodarczy. Wpłynęło na to wyższy od prognozowanego wzrost eksportu, który pomimo wzrostu importu, pozwolił na odnotowanie dodatniego salda handlu towarowego.

Tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych w II kwartale 2019 r. wyniosło 2,4%, wobec 1,2% w I kwartale br. Obserwując trend zmian cen, można stwierdzić, że największy wpływ na ich wzrost miały zmiany cen żywności (+5,1%), farmaceutyków (+3,1%), wydatków na kulturę i rekreację (+3,4) oraz wydatków związanych z edukacją (+3,1%). Spadek cen dotyczył łączności (-2,2%). Prognozy wskazują na dalszy wzrost cen art. żywnościowych ze względu na niekorzystne oddziaływanie czynników pozaekonomicznych.

II. Metodyka budowy barometru koniunktury dla Warmii i Mazur

Do skonstruowania syntetycznego indeksu koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim wykorzystano zagregowane dane dotyczące następujących makrowielkości gospodarczych:

- Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy
- Liczba wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę
- Liczba ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy
- Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw
- Dynamika produkcji budowlano-montażowej

- Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu
- Dynamika sprzedaży detalicznej
- Liczba udzielonych pozwoleń na budowę
- Wartość wskaźnika IFO dla gospodarki niemieckiej
- Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym Pengab

Wszystkie zmienne zostały uwzględnione w miesięcznych interwałach. W celu zniwelowania efektu kumulacji przyrostów wartości wszystkich zmiennych przeliczono na różnice między sąsiadującymi okresami, wykorzystując przy tym formułę przyrostu symetrycznego Shishkina. Operacja ta ma na celu zachowanie symetryczności dodatnich i ujemnych zmian wartości danej zmiennej¹.

Kolejnym krokiem w konstruowaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury jest eliminacja składnika o charakterze sezonowym z danych empirycznych szeregów czasowych. Najpopularniejszą metodą służącą dekompozycji szeregów czasowych jest procedura ARIMA. Metoda ta wykorzystuje koncepcję średniej ruchomej dla oszacowania wartości składnika sezonowego². Z uwagi na fakt, iż niektóre wartości zmiennych były dostępne już po desezonalizacji, wspomnianą procedurę przeprowadzono jedynie w odniesieniu do części zmiennych.

Celem kolejnej procedury jest podział uwzględnionych w analizie koniunktury gospodarczej zmiennych na trzy kategorie: zmienne wyprzedzające, równoczesne i opóźnione. Ma to istotne znaczenie w określaniu charakteru oddziaływania zmiennej składowej na bieżący stan koniunktury, wyrażony za pomocą syntetycznego wskaźnika. Punktem odniesienia dla ww. kategorii jest tzw. szereg referencyjny, którym najczęściej jest zmienna obrazująca zmiany zatrudnienia bądź wielkości produkcji. W niniejszej analizie jako szereg referencyjny przyjęto wartość produkcji sprzedanej przemysłu.

W efekcie przeprowadzonej analizy korelacji oraz badania metodą głównych składowych dokonano wyselekcjonowania zmiennych wg kryterium podziału na wyprzedzające i równoczesne w stosunku do fluktuacji koniunkturalnych³.

Podstawą do konstrukcji wskaźnika równoczesnego są: liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, dynamika produkcji budowlano-montażowej, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, dynamika sprzedaży detalicznej.

Do zmiennych o właściwościach wyprzedzających stan koniunktury gospodarczej zaliczono: liczbę wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę, liczbę ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy, liczbę wydanych pozwoleń na budowę, wskaźnik IFO określający stan klimatu gospodarczego w strefie euro oraz wskaźnik klimatu w sektorze bankowym Pengab.

¹ Herbst. M. 2003, *Koniunktura gospodarcza metropolii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”; Moore G. 1969, *Generating leading indicators from lagging indicators*, Western Economic Journal 6.

² Procedura ARIMA została przeprowadzona przy wykorzystaniu programu STATISTICA 10.pl.

³ W analizie koniunktury gospodarczej Polski zrezygnowano z tworzenia syntetycznego wskaźnika opóźnionego.

Następnym etapem w trakcie tworzenia syntetycznego wskaźnika koniunktury jest standaryzacja zmiennych składowych. Celem tej operacji jest ograniczenie wpływu wskaźników o dużej zmienności na ostateczne wartości wskaźnika syntetycznego⁴.

Ostatnim krokiem przy budowaniu wskaźnika koniunktury gospodarczej jest agregacja zmiennych składowych do postaci indeksu złożonego. Dokonuje się jej najczęściej poprzez sumowanie zestandaryzowanych przyrostów poszczególnych zmiennych lub przez obliczenie średniej wartości tych przyrostów.

Oddzielną kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia na końcowym etapie obliczania wskaźnika koniunktury jest określenie kryterium doboru wag przypisanych poszczególnym elementom składowym. Przy obliczaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury przyjęto jako kryterium udziału poszczególnych zmiennych w kształtowaniu ostatecznej jego wartości siłę korelacji z szeregiem odniesienia.

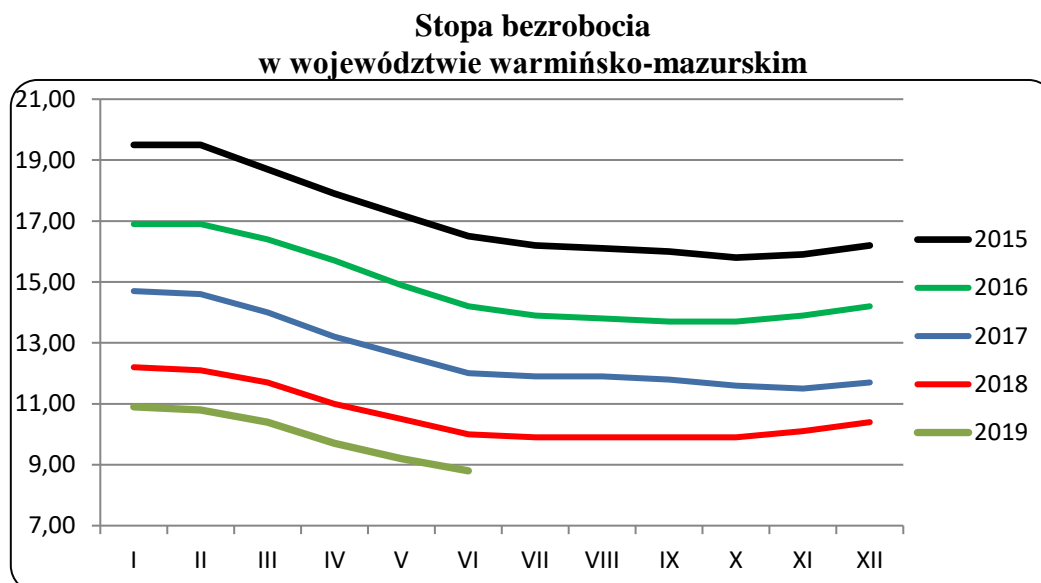
III. Analiza składowych barometru koniunktury gospodarczej dla województwa warmińsko-mazurskiego

Według danych US w Olsztynie na koniec czerwca 2019 r. w porównaniu do stanu z końca I kwartału 2019 r. liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim uległa obniżeniu o ok. 8,6 tys. osób. W relacji do okresu sprzed roku (czerwiec 2018) liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 5,8 tys. osób, tj. o 11%. Ogółem od marca 2019 r. liczba bezrobotnych na Warmii i Mazurach oscyluje poniżej poziomu 50 tys. osób, co jest najlepszym wynikiem od początku badania koniunktury gospodarczej w tym regionie.

Na koniec czerwca 2019 roku, stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim wyniosła 8,8% i była o 3,5 pkt proc. wyższa niż w kraju, gdzie wartość tego wskaźnika wynosiła 5,3%. Powyższe dane oznaczają, że w województwie warmińsko-mazurskim na 100 osób aktywnych zawodowo przypada 9 osób bezrobotnych, podczas gdy w kraju średnio 5 osób. W porównaniu do poprzedniego miesiąca, wskaźnik stopy bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim obniżył się o 0,4 pkt. proc., podczas gdy w kraju miał miejsce spadek o 0,1 pkt. proc. W porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku stopa bezrobocia na Warmii i Mazurach obniżyła się o 1,2 pkt proc. (w kraju odnotowano spadek o 0,6 pkt. proc.). Mimo bardzo dobrej sytuacji na regionalnym rynku pracy, zwłaszcza w porównaniu do poprzednich lat, Warmia i Mazury nadal są regionem, gdzie natężenie bezrobocia pozostaje najwyższe w Polsce. Można sformułować wniosek, że region z uwagi na swoją specyfikę rynku pracy, praktycznie wyczerpał już możliwości znacznego spadku stopy bezrobocia.

⁴ Szerzej na ten temat: Malina A. 2004, *Wielowymiarowa analiza przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarki Polski według województw*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

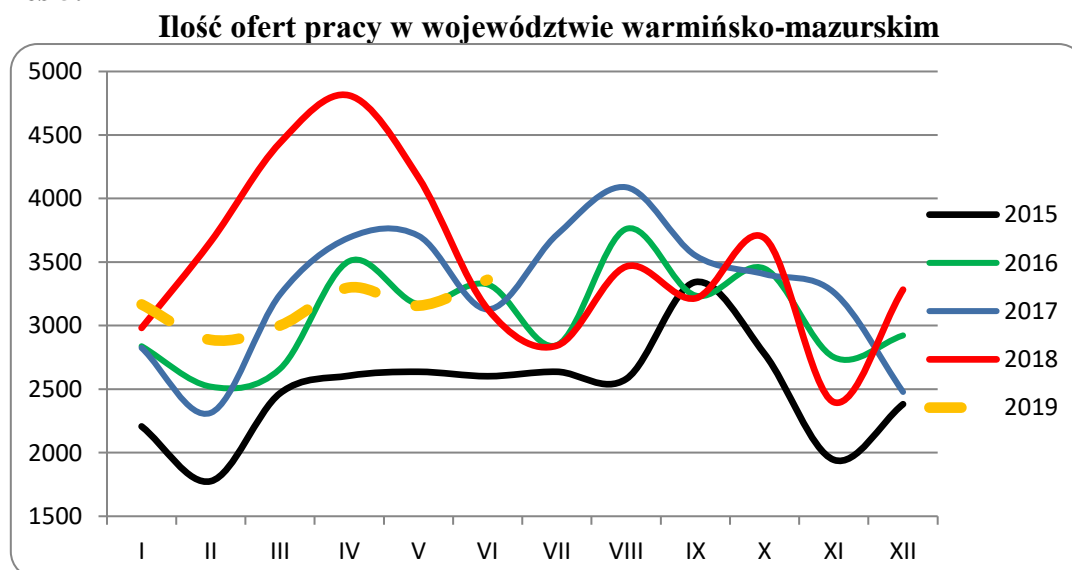
Wykres 4.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Ważnym elementem, określającym zdolność firm do tworzenia nowych miejsc pracy, jest liczba ofert pracy, w tym zwłaszcza ofert pracy niesubsydiowanej. Stanowi ona o poziomie konkurencyjności regionalnych przedsiębiorstw w gospodarce rynkowej. **W regionie Warmii i Mazur w czerwcu 2019 r. liczba ofert pracy niesubsydiowanej stanowiła 72% wszystkich ofert**, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku udział ten wynosił 67%. Jest to pozytywny trend, który świadczy o ciągle dobrej sytuacji na regionalnym rynku pracy. Wzrostowi liczby ofert pracy towarzyszył spadek stopy bezrobocia rejestrowanego. Taka sytuacja na rynku pracy stanowi rezultat z jednej strony dobrej koniunktury w kraju i regionie, a także korzystnego oddziaływania zjawisk sezonowych na rynek pracy w II kwartale br. (rolnictwo, turystyka, budownictwo).

Wykres 5.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie

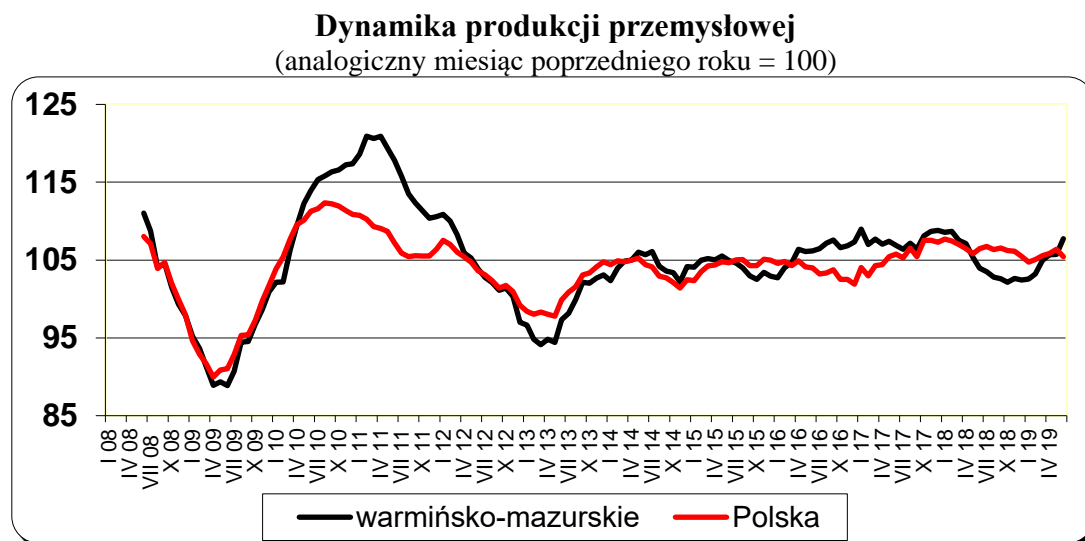
W perspektywie najbliższych 6 miesięcy można oczekiwać niewielkiego wzrostu poziomu bezrobocia, wskutek działania czynników o charakterze sezonowym. Niższej niż przed rokiem stopie bezrobocia towarzyszy również wyższy poziom zatrudnienia w przedsiębiorstwach. Może to świadczyć o wciąż dobrej kondycji przedsiębiorców, pomimo pogarszającej się koniunktury w przemyśle i zagrożenia spadku zatrudnienia w kolejnych kwartałach w tym sektorze.

W efekcie powyższych zmian wydajność pracy w przemyśle, mierzona wartością produkcji sprzedanej na 1 zatrudnionego wyniosła 35,5 tys. zł i była o 4,3% wyższa niż przed rokiem, przy wzroście przeciętnego zatrudnienia o 1,1% i wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto o 6,3% (w kraju ogółem wskaźnik wydajności był o 4,7% wyższy niż przed rokiem, przy wyższym o 2,7% przeciętnym zatrudnieniu oraz wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto o 7,7%).

Wpływ na gospodarkę Warmii i Mazur ma również sytuacja gospodarcza za granicą. Okres od stycznia 2018 r. do chwili obecnej cechował się systematycznym spadkiem koniunktury gospodarczej wśród przedsiębiorstw kluczowej dla państw strefy euro – gospodarce niemieckiej. Wartość wskaźnika IFO obrazującego klimat dla biznesu w Niemczech na koniec czerwca 2019 r. spadła do poziomu 97,5 pkt. i była niższa od wskaźnika z analogicznego okresu poprzedniego roku o 5,1 pkt. Znaczące pogorszenie sytuacji gospodarczej w Niemczech spowodowało obniżenie przez międzynarodowe instytucje finansowe prognoz wzrostu PKB Niemiec do zaledwie 0,5% w 2019 r. Gospodarka niemiecka, silnie proeksportowa, znacznie bardziej odczuwa skutki zawirowań związanych z brexitem oraz efekty wojny handlowej pomiędzy USA a Chinami. Indeks PMI obrazujący kondycję niemieckiego przemysłu po raz pierwszy od 4 lat zmniejszył do poziomu 45 pkt., co jest wynikiem charakterystycznym dla kryzysu gospodarczego. Obrazu sytuacji dopełnia ujemna dynamika produkcji przemysłowej Niemiec. Jest to o tyle istotne dla polskiej gospodarki, że polskie przedsiębiorstwa są niejednokrotnie poddostawcami i kooperantami niemieckich firm. Może to oznaczać pojawienie się z pewnym opóźnieniem podobnych następstw w Polsce.

Produkcja sprzedana przemysłu województwa warmińsko-mazurskiego w cenach stałych była w czerwcu 2019 r. o 9,7% wyższa niż przed rokiem i o 0,5% wyższa w porównaniu z poziomem produkcji z maja 2019 r. W tym samym okresie produkcja przemysłowa w Polsce uległa obniżeniu o 2,7% w porównaniu do analogicznego miesiąca ubiegłego roku. W relacji do poprzedniego miesiąca produkcja w skali kraju uległa również obniżeniu o 5,9%. Powyższe zestawienie tendencji zmian wskazuje na zróżnicowanie specyfiki przemysłu regionu Warmii i Mazur, w porównaniu do struktury produkcji przemysłowej kraju ogółem. W przypadku dynamiki dla Polski ogółem jest już widoczne powolne lecz systematyczne zmniejszanie się dynamiki produkcji sprzedanej przemysłu. Potwierdzają to również odczyty wskaźników PMI dla polskiego przemysłu, które w ostatnich 5 miesiącach znajdują się poniżej 50 pkt., co oznacza spowolnienie w branży przemysłowej. Jak wskazują przedsiębiorcy, przyczyną takiego stanu rzeczy są dynamicznie rosnące koszty pracy, wynikające z bariery podażowej na tym rynku oraz znaczące wyhamowanie nowych zamówień ze strony odbiorców. Dodatkowym czynnikiem oddziałującym negatywnie na rentowność produkcji jest wzrost cen surowców, jak np. w przemyśle drzewnym. W najbliższej perspektywie czynnikiem, który może pogłębić problemy przedsiębiorców są rosnące koszty energii elektrycznej.

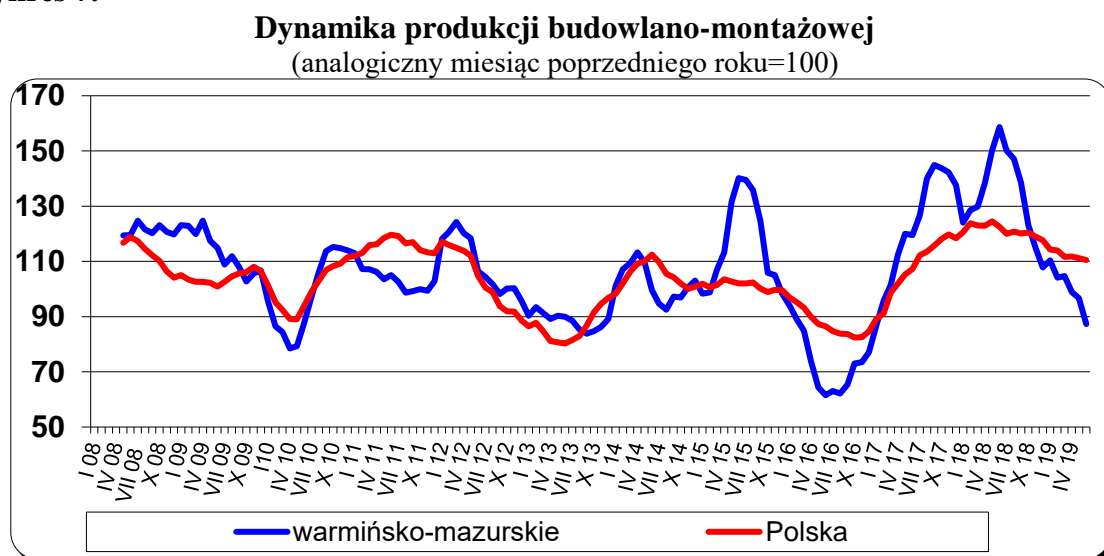
Wykres 6.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Wielkość produkcji budowlano-montażowej, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była w czerwcu 2019 r. o 29,2% niższa niż przed rokiem i o 9,8% niższa w porównaniu ze stanem z poprzedniego miesiąca. W sektorze budownictwa po raz pierwszy od dwóch lat obserwowaliśmy ujemną dynamikę wartości produkcji w całym II kwartale br. Jest to tym bardziej niepokojące, że budownictwo charakteryzuje się szerokimi powiązaniem z innymi branżami gospodarki. Wzrost tego sektora ciągnie koniunkturę w górę, natomiast spadek produkcji oddziałuje w kierunku odwrotnym. Jest to również tym bardziej niepokojące, że II kwartał roku zazwyczaj sprzyja wzrostowi produkcji w budownictwie indywidualnym. Na podstawie wyników notowanych przez przedsiębiorstwa branży budowlanej widać również, jak duże znaczenie w wynikach branży budowlanej mają projekty infrastrukturalne, realizowane przy współfinansowaniu ze środków UE. Budownictwo stanowi ważną część realizowanego na Warmii i Mazurach produktu regionalnego brutto.

Wykres 7.



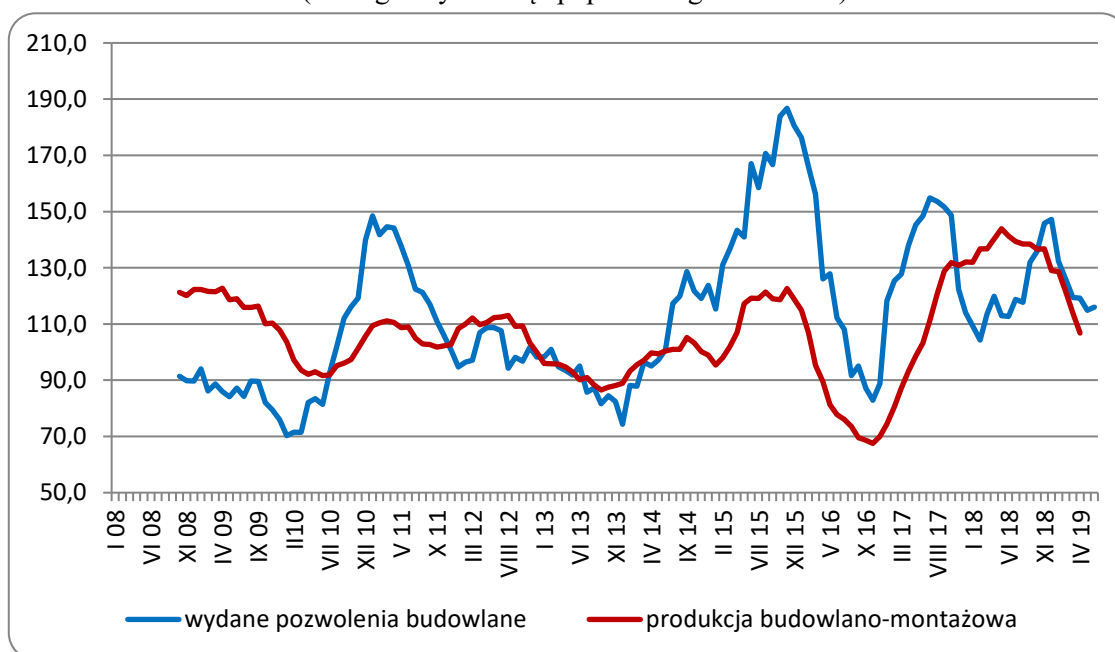
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W czerwcu 2019 r. starostwa powiatowe wydały 561 pozwoleń na budowę, tj. o 6,7% więcej, w porównaniu do danych z czerwca 2018 r. Ogółem w I półroczu 2019 roku wydano 3821 pozwoleń na budowę, tj. o 25% mniej w porównaniu do analogicznego okresu roku 2018.

W skali całego kraju dynamika produkcji sektora budowlanego kształtowała się w czerwcu odpowiednio: spadek o 0,6% w porównaniu do analogicznego miesiąca poprzedniego roku oraz wzrost o 9,3% w stosunku do poprzedniego miesiąca. Są to wartości wskazujące na początek wyhamowania wzrostu tego sektora. Po raz pierwszy bowiem od 30 miesięcy odnotowano ujemną dynamikę produkcji budowlanej w ujęciu rocznym. Wyniki w budownictwie są pochodną dwóch składowych. Pierwszą z nich jest budownictwo infrastrukturalne – b. ważna część rynku budowlanego w Polsce i w regionie, z uwagi na znaczną absorpcję środków strukturalnych z funduszy UE. Drugą częścią rynku budowlanego jest tzw. budownictwo mieszkaniowe, w tym indywidualne. Jako przyczynę pogorszenia wyników sektora budowlanego, przedsiębiorcy z branży wskazują niedobór pracowników, który pociąga za sobą rosnące oczekiwania płacowe oraz pojawiające się coraz częściej zatory płatnicze.

Wykres 8.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej oraz liczby wydanych pozwoleń na budowę
(analogiczny miesiąc poprzedniego roku=100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

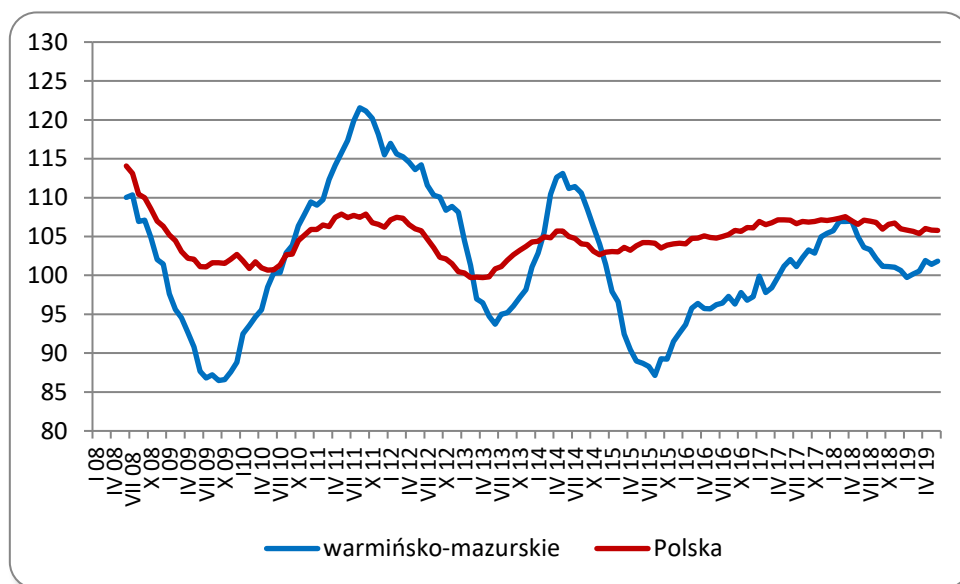
Sprzedaż detaliczna w czerwcu 2019 r. w województwie warmińsko-mazurskim, po majowym spadku, nieznacznie się zwiększyła (o 1,9%). Poziom sprzedaży był natomiast identyczny z wartością sprzed 12 miesięcy. W analogicznym okresie w skali całego kraju sprzedaż detaliczna wzrosła w czerwcu o 3,7% w ujęciu rocznym, zaś w przypadku zmiany w ujęciu miesięcznym, nastąpił wzrost o 1,6%. Wprawdzie dynamika sprzedaży detalicznej jest niższa od wyników sprzed roku, to jednak ten składnik PKB ciągle oddziałuje pozytywnie na gospodarkę. Największy udział we wzrostach sprzedaży ma dodatni wynik w zakresie

sprzedaży odzieży i obuwia (+12,9%), artykułów RTV i AGD (+7,5%), mebli (+8,9%), farmaceutyków (+8,2%) oraz samochodów (+5,1%). Można przypuszczać, że słabnąca dynamika sprzedaży detalicznej to także rezultat znaczącego wzrostu cen żywności, która ciągle stanowi pokaźną część wydatków gospodarstw domowych.

Jeżeli chodzi o perspektywy zmian sprzedaży detalicznej w województwie, to należy przypuszczać, że będzie ona związana ze zmianami poziomu bezrobocia oraz dynamiki płac realnych, która wynika z kolei z poziomu inflacji. Pozytywnie na wynik tego składnika PKB oddziałuje cały „pakiet fiskalny” w postaci trzynastej emerytury oraz rozszerzenia uprawnień w ramach programu „500+”.

Wykres 9.

Dynamika sprzedaży detalicznej
(analogiczny miesiąc poprzedniego roku=100)

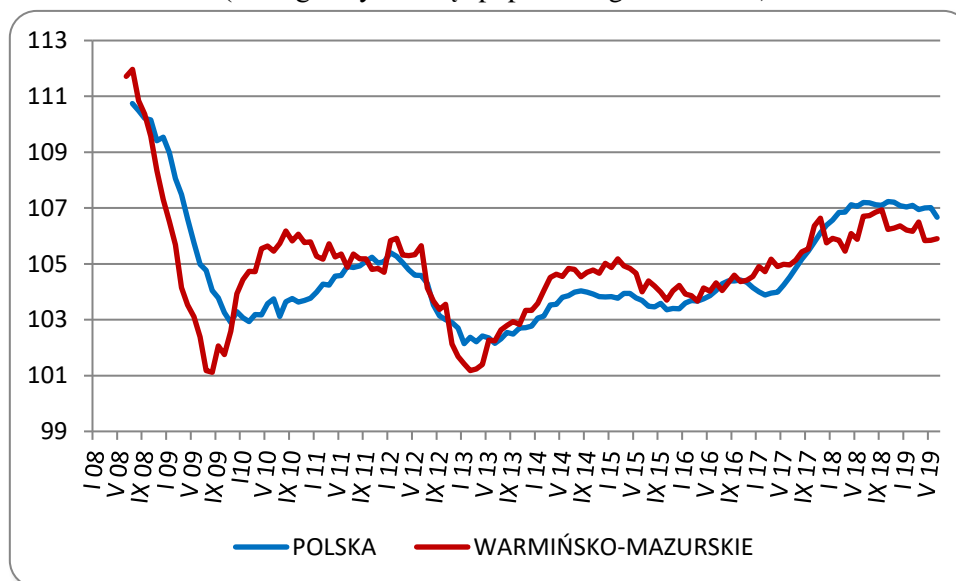


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Wartość przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw w województwie warmińsko-mazurskim wzrosła nominalnie na koniec czerwca 2019 r. o 6,4%, licząc rok do roku. W stosunku do poprzedniego miesiąca poziom płac nie uległ zmianie. Dynamika płac w sektorze przedsiębiorstw w skali całego kraju wyniosła 5,3% w ujęciu rocznym, zaś w relacji do poprzedniego miesiąca, poziom płac zwiększył się o 0,9%.

Wykres 10.

Dynamika wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw
(analogiczny miesiąc poprzedniego roku=100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie

Dynamika zmian płac w regionie jest nieco wyższa w porównaniu do zmian w ujęciu całego kraju, jednak może to wynikać z jej niższego poziomu (ok. 80% średniej krajowej). Ogólnie biorąc dynamika płac w przedsiębiorstwach jest wysoka, co paradoksalnie nie musi oznaczać korzystnego trendu. Jak podkreślano powyżej, w sytuacji niskiego bezrobocia oraz coraz większych trudności z zatrudnieniem odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, występuje coraz większa presja na wzrost wynagrodzeń. To z kolei pociąga za sobą wzrost kosztów produkcji przedsiębiorstw i przerzucanie ich wzrostu na konsumentów, poprzez wzrost cen dóbr finalnych. W warunkach rosnącej inflacji, wzrost płac w ujęciu nominalnym nie zwiększa istotnie siły nabywczej dochodów z pracy. Jednak pracownicy ulegają iluzji pieniężnej i zwiększają popyt. W efekcie rośnie zadłużenie gospodarstw domowych, co aktualnie jest faktem w kraju. Wzrost zadłużenia jest jednym z czynników ograniczających poziom konsumpcji w przyszłości, a więc stanowi zapowiedź pogorszenia koniunktury gospodarczej.

Opracował:

dr hab. Rafał Warząła, prof. UWM w Olsztynie
Kierownik Katedry Makroekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rafal.warzala@uwm.edu.pl